



Sygn. akt III CK 75/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

w sprawie z powództwa Bank (...) S.A. w K.

przeciwko B. D.

przy interwencji ubocznej J. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2005 r., na rozprawie kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 lipca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwaną B. D. wyrokiem z dnia 6 lipca 2004 r., Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 marca 1999 r. w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 5 września 1996 r.; uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej czynność prawną dłużnika M. D. zdziałaną w dniu 6 lipca 1995 r. w formie aktu notarialnego przed notariuszem M. C.

[rep. A (...)], stanowiącą umowę o podział majątku dorobkowego, na mocy której dłużnik M. D. przeniósł na rzecz pozwanej B. D. udział wynoszący 7/20 części we współwłasności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w K. obejmującej działkę nr (...) o powierzchni 0,4060 ha wraz z budynkiem hotelowym w K. przy ulicy G. i nakazał pozwanej B. D. aby zezwoliła stronie powodowej na przeprowadzenie egzekucji z tego udziału we współwłasności nieruchomości w celu zaspokojenia wierzytelności strony powodowej przysługującej jej względem dłużnika M. D., objętych wydanymi przez Sąd Rejonowy w K. nakazami zapłaty (nakazem zapłaty z dnia 26 sierpnia 1998 r. i nakazem zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 r. w zakresie utrzymanym w moc wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2003 r. oraz oddalił powództwo i apelację w pozostałej części. W sprawie tej ustalono co następuje.

M. D. od marca 1989 r. prowadził działalność w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W skład pierwszego zarządu tej spółki wchodził M. D. wraz z pozwaną B. D., z którą pozostawał w związku małżeńskim do 1997 r. Pozwana pracowała zawodowo jako radca prawny i pomagała mężowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej.

W dniu 15 kwietnia 1991 r. M. D. zawarł z podmiotem słoweńskim „I.(...)” z Ljubljany umowę o budowę hotelu w K. „I.(...)” udzielił M. D. kredytu w wysokości 75 % kosztów budowy hotelu i kredyt ten miał być spłacony w ciągu 8 lat. Budowa hotelu na tej nieruchomości była wspólną inwestycją małżonków D., część pieniędzy na tę budowę pozwana przeznaczyła ze środków otrzymanych od swych rodziców.

W dniu 20 maja 1991 r. poprzednik prawny strony powodowej złożył poręczenie na kilku wystawionych przez M. D. wekslach na rzecz „I.(...)”. Następnie Bank Współpracy (...) S.A. w K. nabył wierzytelność przysługującą „I.(...)” wobec dłużnika M. D. z tytułu umów z dnia 15 i 20 IV 1991 r. Z kolei w dniu 23 XII 1996 r. Bank ten dokonał cesji tych wierzytelności w wysokości 4.925.453 DEM na rzecz strony powodowej.

W dniu 16 XII 1997 r. wydany został nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi M. D. na rzecz strony powodowej odnośnie kwoty 4.507.167 DEM z ustawowymi odsetkami.

W dniu 2 VI 1995 r. M. i B. - małżonkowie D. dokonali umownego ustanowienia rozdzielności majątkowej. Następnie w dniu 6 VII 1995 r. przedmiotową w sprawie umową M. D. przeniósł na pozwaną B. D. udział wynoszący 7/20 we współwłasności nieruchomości przy ul. G. w K. Dzień później tj. 7 VII 1995 r., dłużnik stosowną umowę przeniósł z kolei na stronę powodową dalszą, wynoszącą 39/200, część swego udziału w wymienionej nieruchomości.

Pozwem wniesionym dnia 29 maja 1996 r. strona powodowa BW.(...) S.A. w K. (aktualnie: Bank (...) S.A. w K.) domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do siebie umowy zawartej pomiędzy dłużnikiem M. D. a jego żoną, pozwaną B. D., w dniu 6 lipca 1995 r., w której to umowie dłużnik przeniósł na rzecz pozwanej żony udział (wynoszący 7/20) we współwłasności nieruchomości wraz z budynkiem hotelowym w K. przy ul. G. Żądanie pozwu miało służyć ochronie dwóch wierzytelności powodowego Banku wobec dłużnika, mianowicie: wierzytelności wekslowej z tytułu poręczeń wekslowych znajdujących się na wekslach wystawionych przez M. D. oraz wierzytelności stanowiącej wynagrodzenie za korzystanie przez M. D. z nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności strony powodowej i dłużnika M. D.

Wyrokiem zaocznym z dnia 5 IX 1996 r. Sąd Wojewódzki w K. uwzględnił powództwo, uznając za bezskuteczną wobec strony powodowej przedmiotową umowę oraz nakazując pozwanej, by zezwoliła stronie powodowej na przeprowadzenie egzekucji z nabytego udziału we współwłasności w celu zaspokojenia wierzytelności strony powodowej wobec dłużnika.

Sprzeciw od wyroku zaocznego Sądu Wojewódzkiego wniosła pozwana domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa, twierdząc, że nie wiedziała o zadłużeniu męża wobec strony powodowej, podnosząc iż wystawione przez męża weksle są nieważne i że brak jest podstaw do uznania istnienia pokrzywdzenia wierzyciela.

Wyrokiem z dnia 4 marca 1999 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy wyżej wymieniony wyrok zaoczny. Orzekający w sprawie sąd uznał, że zważywszy iż pozwana pracowała zawodowo jako radca prawny i pomagała dłużnikowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej oraz w zakresie niektórych transakcji występowała jako jego pełnomocnik, na pewno dobrze się orientowała co do wysokości zaciągniętych przez męża kredytów. W tej sytuacji wystąpiły określone w art. 527 k.c. przesłanki do uwzględnienia powództwa.

Apelacja wniesiona przez pozwaną, która zarzuciła sądowi orzekającemu w sprawie naruszenia przepisów postępowania, prawa materialnego, kwestionującą ważność wystawionych przez M. D. weksli oraz generalnie zasadność wydania zaskarżonego wyroku, została przez Sąd Apelacyjny oddalona. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, że nawet w wypadku nieważności wystawionych przez dłużnika M. D. weksli i zawartej przez dłużnika umowy kredytowej z „I.(...)” nie można przyjąć, że stronie powodowej nie przysługuje wobec dłużnika żadna wierzytelność (podstawę

roszczeń strony powodowej wobec M. D. mogłyby być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu).

Sąd Najwyższy uwzględnił częściowo kasację pozwanej od ww. wyroku. Częściowo wyrok uchylił i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Nie podzielając zarzutu nieważności postępowania i naruszenia przepisów procesowych, Sąd Najwyższy uznał za zasadny zarzut naruszenia przepisów regulujących skargę pauliańską - gdyż zachodziła rozbieżność między przedmiotem ochrony pauliańskiej określonej przez stronę powodową a przyjętą przez Sąd II instancji. Sąd Najwyższy stwierdził, iż Sąd uwzględniając powództwo na podstawie art. 527 k.c. powinien określić wierzytelność zarówno pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym, należało zatem ustalić istnienie konkretnych, wskazywanych przez stronę powodową wierzytelności, mających stanowić przedmiot ochrony pauliańskiej.

Rozpoznając ponownie apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, w aspekcie przytoczonych wskazań Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu orzeczenia kasacyjnego - Sąd Apelacyjny dokonał następujących ustaleń. Opierając się na zebranych w sprawie materiale dowodowym, uzupełnionym w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny uznał, że strona powodowa zadośćuczyniła wymogowi wykazania (doprecyzowania) istnienia konkretnej wierzytelności, mającej stanowić przedmiot ochrony pauliańskiej. Stanowią je wymagalne (zob. art. 388 § 1 k.p.c.) wierzytelności z utrzymanych w mocy nakazów zapłaty, wydanych na podstawie wystawionych przez dłużnika weksli. Należy przyjąć, iż skoro wierzytelności te zostały już zasądzone i są wymagalne, to brak jest podstaw do ustalenia, czy istnieją, czy poręczenia były ważne, czy wystawiając weksle naruszono przepisy dewizowe, etc.

Biorąc zatem pod uwagę wysokość zasądzonych wspomnianymi nakazami kwot i odnosząc je do wykazywanej w sprawie o zniesienie współwłasności wartości nieruchomości objętej przedmiotową w sprawie umową (ok. 15 mln zł), w której udział dłużnika wynosi już tylko 31/200 a nie wykazano by posiadał inny wartościowy majątek - uznać należy za trafną konkluzję Sądu Okręgowego, że zaszły przesłanki z art. 527 k.c. do uwzględnienia powództwa w jego istotnej części.

Niewątpliwie bowiem przedmiotowa czynność dłużnika dokonana została - w przedstawionych realiach - z pokrzywdzeniem strony powodowej jako wierzyciela. Ponadto należy podkreślić, że pozwana B. D. (ówczesna małżonka dłużnika M. D.), musiała zdawać sobie z powyższego sprawę - przemawia za tym zresztą domniemanie

z art. 527 § 3 k.c. Przy tym brak jest podstaw do przyjęcia, że domniemanie to zostało przez apelującą obalone.

Sąd rozpatrujący sprawę, podkreślił, że na wynik sprawy nie mogła mieć wpływu, podniesiona na rozprawie apelacyjnej, przez pełnomocnika pozwanej, okoliczność że powód zbył „jakoby” swą wierzytelność przysługującą mu względem dłużnika, a dłużnik miał w dniu 1 VII 2004r. przedstawić stronie powodowej do potrącenia sumę 24 mln zł. Okoliczności te nie zostały bowiem wykazane.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że nie było możliwe uwzględnienie powództwa, w części w której powód wskazał jako wierzytelność mającą podlegać ochronie pauliańskiej – kwotę, której domaga się w odrębnym postępowaniu, od M. D. jako wynagrodzenie za wyłączne korzystanie z nieruchomości stanowiącej współwłasność powoda i M. D. Wierzytelność taka nie została bowiem skonkretyzowana co do wysokości, ani nawet nie jest pewna sama jej zasada.

Kasacja pozwanej została oparta na obydwu podstawach z art. 393³ k.p.c. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędna wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a to art. 6, 58, 513 § 1, 509, 74 § 2, 527, 530, 532, 65 §, 376, 860, 862, 864, 498 k.c.; 48 § 1 ustawy karno skarbowej z 1971 r.; art. 7 i art. 20 prawa wekslowego; art. 2 pkt 3 lit. b i pkt 4 lit. a, art. 9 pkt 3, art.9 pkt 1 lit. b, art. 9 pkt 4 i pkt 5 oraz art. 24 ust.1 prawa dewizowego z 15 lutego 1989; art. 40 ustawy o NBP z 31 stycznia 1989 r.; art. 37 § 1 i 3, 36 § 2 k.r.o.

Ponadto naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 225, 248, 232, 246, 321 § 1, 382, 383, 386 § 6 w zw. z art. 393¹⁹, 393¹⁷, 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zasadniczą część zarzutów, dotyczących naruszenia prawa materialnego, sformułowała zakładając, że wyroki Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2003 r. w sprawie I Aca (...)4/03 i I Aca (...)/03 nie są prawomocne, gdyż dłużnik M. D. zaskarżył je kasacjami i kasacje te zostały przyjęte do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Kasacje te zostały jednak oddalone odpowiednio wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r. III CK (...) oraz wyrokiem tegoż Sądu z dnia 20 stycznia 2005 r. W tej sytuacji, wbrew wywodom zawartym w kasacji, wierzytelność powoda wobec dłużnika M. D. została wyraźnie sprecyzowana w prawomocnych nakazach zapłaty: nakazie zapłaty z dnia 26 sierpnia 1998 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w K. sygn. akt IV Ng (...) oraz nakazie zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 r.

wydanym przez ten sam Sąd, sygn. akt IV Ng (...), w zakresie utrzymanym w mocy wyrokiem sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2003 r. sygn. akt I A Ca (...)4/03. Skoro wspomniane nakazy są prawomocne brak podstaw do podważania stwierdzonych w nich wierzytelności jakie przysługują powodowi wobec dłużnika. Co więcej podniesione w kasacji zarzuty naruszenia prawa materialnego zostały sformułowane w podobny sposób jak w wymienionych wyżej kasacjach, które Sąd Najwyższy oddalił, a argumentację przytoczoną w uzasadnieniu wyroków Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 i 20 stycznia 2005 r., Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela. W tym stanie rzeczy zarzuty naruszenia art. 6 k.c., art. 58 k.c., art. 48 § 1 ustawy karno skarbowej z 1971 r., art. 17 i art. 20 prawa wekslowego, art. 2 pkt 3 lit b i pkt 4 lit a, art. 9 pkt 3, art. 9 pkt 1 lit b., art. 9 pkt 4 i pkt 5 oraz art. 24 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. prawo dewizowe, a także art. 40 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim, art. 509 k.c. i 513 § 1 k.c. uznać należy za nieusprawiedliwione.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty dotyczące naruszenia w zaskarżonym wyroku art. 74, art. 527, art. 530, art. 532, art. 862, art. 864 k.c. oraz art. 37 § 1 i 3, a także art. 36 § 2 k.r.o. W zarzutach tych skarżąca podważa ustalenia Sądu Apelacyjnego twierdzą, że nie zachodzą przesłanki zastosowania powołanych wyżej przepisów. Skoro jednak w kasacji brak zarzutów dotyczących oceny materiału dowodowego, na podstawie którego Sąd Apelacyjny oparły swoje ustalenia, to tym samym poza kontrolą Sądu Najwyższego pozostaje to czy są one prawidłowe. Sąd Apelacyjny, opierając się na ustaleniach Sądu Okręgowego, doszedł zaś do przekonania, że pozwana dobrze orientowała się w interesach prowadzonych przez męża, zarówno co do charakteru dokonywanych przez niego czynności jak i wysokości zaciągniętych kredytów. W tej sytuacji, mając na uwadze, że zbycie przedmiotowej nieruchomości przez pozwaną niewątpliwie ograniczało możliwości powoda zaspokojenia jego wierzytelności z tytułu wystawionych przez dłużnika, będącego mężem pozwanej, weksli, Sąd Apelacyjny miał pełne podstawy, aby uznać, że zgodnie z art. 527 k.c., dokonana przez nią czynność prawna było bezskuteczne wobec powoda. Tylko na marginesie należy podnieść, że ustalenia te nie budzą wątpliwości zważywszy, że pozwana pracując zawodowo jako radca prawny pomagała dłużnikowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej, a nawet w niektórych transakcjach występowała jako jego pełnomocnik.

W kasacji skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisów procesowych. Podstawowym źródłem naruszenia przepisów postępowania jest, jej zdaniem to, że Sąd Apelacyjny w sentencji zaskarżonego wyroku, nie tylko uznał za bezskuteczną zawartą przez nią umowę sprzedaży nieruchomości, ale dodatkowo określił jak ma się zachować, aby powodowy wierzyciel został zaspokojony. Powód w pozwie domagał się tylko uznania umowy za bezskuteczną, a dopiero w trakcie postępowania apelacyjnego, w piśmie procesowym z dnia 17 maja 2004 r., wniósł dodatkowo o sprecyzowanie na czym ma polegać zachowanie pozwanej, w razie gdy umowa zostanie uznana za bezskuteczną. Sąd Apelacyjny orzekł zaś nie tyle zgodnie z żądaniem zawartym we wspomnianym piśmie lecz określił zachowanie pozwanej inaczej. W ten sposób, zdaniem skarżącej, naruszone zostały przepisy art. 383 i 384 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. Zarzuty te nie są jednak zasadne. Sprecyzowanie jak ma się zachować osoba, której czynność na podstawie art. 527 k.c. uznana została za bezskuteczną, nie musi się znaleźć w sentencji wyroku. Jeżeli jednak tak jak w rozpoznawanej sprawie sąd określa bliżej zachowanie pozwanego, to nie jest to orzekanie ponad żądanie pozwu, ale jedynie dodatkowe sprecyzowanie wyroku. Takie sprecyzowanie w istocie nie mają znaczenia prawnego, gdyż i bez jego umieszczenia w sentencji wyroku, w postępowaniu egzekucyjnym nastąpiło by identyczne lub podobne dookreślenie zachowania pozwanej przez komornika prowadzącego egzekucję. Wbrew więc wywodom pozwanej, ani nie nastąpiło niedopuszczalne rozszerzenie żądania pozwu, ani też Sąd Apelacyjny nie orzekł ponad żądanie pozwu. Z tych samych względów nie można też uznać za zasadny zarzut zmiany wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację.

Bezzasadny jest także podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. i art. 498 k.c. Pozwana twierdzi, że na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 lipca 2004 r. wskazała, że dłużnik M. D. miał w dniu 1 lipca przedstawić stronie powodowej do potrącenia kwotę 24 mln zł. Jak trafnie pokreślił Sąd Apelacyjny, pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, że przedstawiona do potrącenia wierzytelność rzeczywiście istnieje. W tej sytuacji nie można skutecznie podnosić zarzutu naruszenia ani art. 316 § 1 k.p.c., gdyż sąd nie miał żadnych podstaw, aby rozważać czy nastąpiło potrącenie, a tym samym bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 498 k.c.

Mając na uwadze podniesione wyżej względy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c., oddalił kasację.